

Stosunkowo łatwiej było wejść na szczyt niż zejść z powrotem. Kamienie usuwają się z pod nóg i gdzie spojrzysz przepaść. Szliśmy trzymając się do słownie rękami drogi.

Pozostaje nam jeszcze około trzech godzin marszu do Sromowców.

Droga już wiedzie nie szczytem gór – lecz ścieżkami wśród pól uprawnych.

Zapada zmrok, słońce dotyka zlekka brzegu widnokręgu, coraz ciemniej i o godz. 8-ej jesteśmy we wsi Wygon, a za chwilę ze śpiewem wkracamy do Sromowców.

Wieczór ciemny – opodal stodoły pali się ognisko i w świetle jego widać naszych kucharzy.

Rzucamy się żarłocznie do kotłów i wchłaniamy ogromne porcje kartofli z kwaśnem mlekiem.

c. d. n.

## Humor.

BEZ KOMPLIMENTÓW.

Prokurator: – Włamanie zostało dokonane z takim wyrafinowaniem, z taką inteligencją...

Włamywacz: – Bez komplementów, panie prokuratorze.

PODARUNEK.

– Nie wiem, co kupić żonie na imieniny?

– Dlaczego jej nie zapytasz?

– To byłoby za kosztowne!

## W RESTAURACJI.

– Kelner, co tam macie w kuchni?

– Swąd i awanturę kucharza z pomywaczką.

## ROZMOWA Z PRZYSZŁYM ZIĘCIEM.

– Zanim dam panu za żonę jedynaczkę moją, rad bym wiedzieć, co pan umie?

– Wszystkie modne tańce.

## W SĄDZIE.

– Więc oskarżony zapiera się kradzieży chustek do nosa?

– Stanowczo, takie drobnostki to dobre dla moich dzieci, ale nie dla mnie.

*Oszczędzaj!*

*i ucz oszczędzać!*

*tylko praca i oszczędność  
prowadzi do dobrobytu!*

**U W A G A!**

**U W A G A!**

Nadeszły nawozy sztuczne i świeże nasiona znanej firmy  
Emila Freegego w Krakowie po cenach niżonych.

Są do nabycia w sklepie

**W. ROMASA W KAZIMIERZU.**

**Cena pojedynczego numeru 10 gr., z przesyłką pocztową 15 gr.**

Redaktor ks. Prob. Józef Krzyżanowski.

Kazimierz k. Strzemieszyc, Tel. Dąbrowa 11 albo Sosnowiec 217.

Wydawca ks. Prob. Józef Krzyżanowski.